

W dniu 15.07.2017 r. grupa 9 noworudzkich gwarków zebrała się na dworcu PKP Nowa Ruda skąd szynobusem udała się do stacji Gorzuchów Kłodzki celem rozpoczęcia w tym dniu zaplanowanej wycieczki. W szynobusie czekała nas niespodzianka, gdyż do naszej wycieczki dołączył Pan Tomasz z Wrocławia, który wyczytał z internetu o naszej wycieczce. Na stacji w Gorzuchowie oczekiwało na nas pozostałych troje gwarków.

Pierwsza wzmianka o wsi została ukazana na początku XIII wieku pod nazwą Melhotin. Wieś typowo rolnicza przynależna do rodu Maltwiczów z Piszkowic, położona nad Bożkowskim Potokiem u jego ujściu do rzeki Ścinawki oraz na szlaku do Broumova. Wieś została kupiona w 1351 r. przez ród Czeterwangów, a w 1748 przez ród von Gotzenów. Po wymarciu rodu Gotzenów dobra te odziedziczył hrabia von Magnis. W 1840 r. we wsi były 43 budynki w tym młyn wodny, folwark, 2 gorzelnie. Po wybudowaniu linii kolejowej w 1879 r. Kłodzko - Wałbrzych stacja kolejowa w Gorzuchowie stała się miejscem wypadowym dla turystów do pałacu w Bożkowie oraz do ruin zamku na Grodziszczu. Nazwa wsi Gorzuchów przyjęła się dopiero w 1946 r. po wysiedleniu rdzennych mieszkańców. Po zrobieniu pamiątkowego zdjęcia udaliśmy się szlakiem zielonym do ruin wieży widokowej imitującej zamek na Grodziszczu - Ruine Eckardorf (396 m. n.p.m.). Wieża została wybudowana w 1813 r. przez hrabiego Antona von Magnisa i posiadała 4 kondygnacje: kuchnię, na poszczególnych piętrach salon i sypialnię. Na ścianach widać ślady schodów oraz wejścia do nieistniejących pokoi. Pod koniec XIX w. przy zamkowej wieży były dwa drewniane kioski z artykułami dla turystów. Po zwiedzeniu ruin wieży udaliśmy się dalej szlakiem do celu wycieczki, po drodze zbieraliśmy grzyby i złapał nas deszcz, całe szczęście, że przy stawie stała wiata, gdzie schowaliśmy się przed deszczem oraz przy której rozpaliliśmy ognisko i upiekliśmy kielbaski. Gdy skończyliśmy jeść deszcz przestał padać i udaliśmy się w dalszą drogę, podczas dalszego marszu ponownie zagrzmiało, wszyscy byli na to przygotowani i pozakładaliśmy płaszcze przeciwdeszczowe okazało się to zbyteczne bo tylko postraszyło i dalsza droga do Słupca w odbyła się słońcu. W Zagórzu Pan Tomek z Wrocławia odłączył się od nas udając się dalej szlakiem zielonym na stację PKP w Ścinawce Średniej a nasza grupa udała się przez Wilkowiec do celu podróży. W Słupcu przeszliśmy najstarszym mostem do parku i na rozwidleniu przy torach kolejowych zakończyliśmy wspólne wędrowanie. Część osób poszła na busa a piątka gwarków (było im jeszcze mało) udała się dalej pieszo do Nowej Rudy początkowo szlakiem dwóch wież, potem skrótem do ulicy Kołowej i wyszła przy kamieniu Carla Ferchego i tam zakończyła wycieczkę.

Zdjęcia i opis wycieczki.
Edek Soja

Wzór wypełnienia książeczki GOT:

Data odbycia wycieczki	Trasa wycieczki	Nr grupy górskiej wg reg. GOT	Punktów wg reg. GOT	Czy przodownik był obecny	Podpis i nr legitymacji przodownika turystyki górskiej
15.07.2017	Gorzuchów-Grodziszcz (3km, 100m)	S.11	4	tak	

Data odbycia wycieczki	Trasa wycieczki	Nr grupy górskiej wg reg. GOT	Punktów wg reg. GOT	Czy przodownik był obecny	Podpis i nr legitymacji przodownika turystyki górskiej
15.07.2017	Grodziszczce-Zagórze (7km, 0m)	S.11	7	tak	
15.07.2017	Zagórze-Słupiec (3km, 100m)	S.11	4	tak	
15.07.2017	Słupiec-Nowa Ruda (3km, 100m)	S.11	4	tak	